

No cóż, mogliśmy się spodziewać na konferencji prasowej po naszym Słońcu Karpat - przepraszam Bałtyku.

Premier przekazał nam zasadnicze maksymę:



Słuchaj słońca swego jak siebie samego. Jak masz wątpliwości

patrz punkt pierwszy.

Tłumacząc sprawę dowiedzieliśmy się, że premier nie ma prawa nawet oceny prokuratury, ABW i innych służb - bo działają na zlecenie prokuratury. A pytanie nasuwa się samo: po co prokuraturze i ABW była potrzebna treść nagrań podsłuchiowanych funkcjonariuszy publicznych. Biedne Słońce Bałtyku nie umie tego wytłumaczyć.

Więc odpowiadamy: po to aby dowiedzieć się kto i w jakim zakresie był podsłuchiwany, choć oficjalna wersja Słońca Bałtyku brzmi, że prokuratura chciała nagrania przekazać sądowi celem oceny, które winny być tajne a które nie (najpierw je zgrywając - ale o tym Słońce Bałtyku dyplomatycznie milczało). Zaś drugim celem było zamierzenie dotarcia do źródła informacji - czego zabrania kodeks postępowania karnego i prawo prasowe.

Słońce Gdańska powiedziało nam też, że są konflikty w związku z niezależnością prokuratury. Odpowiadamy:

panie Premierze, jak długo chce Pan opowiadać tej bajki. Już w 2010 r. w trakcie wyborów prokuratora generalnego jeden z prokuratorów powiedział, że w polskiej prokuraturze panuje zasada BMW - czyli

bierny, mierny ale wierny.

Czy słońce Gdańska i wszyscy inni politycy pamiętają, że pijany prokurator z Bielska - Białej który zabił pieszego, w tym samym czasie wydawał postanowienia o zatrzymaniu innych kierowców prowadzących na gazie - choć nikogo nie zabili. A był to rok 1994. W 2004 r. ten sam prokurator po 10 latach procesu został skazany wyrokiem karnym i nadal pracował jako prokurator. Dzisiaj też pracuje. W tym samym czasie ochraniał oskarżenie biznesmena oszusta, oraz jego pomocnika dyrektora Banku Śląskiego - i to z sukcesem. Biznesmen posiada co prawda po 10 latach postępowania karnego wyrok karny 5,5 lat bezwzględnego więzienia, zapadły 1,5 roku temu ale nadal jest na wolności - pewno ze względu na zły stan zdrowia (a papiery załatwiała katowicka klinika). Tymczasem ten chory skazany ciężko pracuje prowadząc dwie kancelarie radcy prawnego w tym jedną ze spraw kontra szefowi katowickiej rady radców prawnych - byłemu posłowi. Innymi słowy szef katowickiej rady radców prawnych toleruje wspólne prowadzenie sprawy z innym radcą - przestępcą tej samej katowickiej rady.

Mafię Banku Śląskiego nadal jak jeden mąż bronią od 2001 r. śląscy prokuratorzy i sędziowie - ale to także nie dziwi skoro ministrem finansów zostaje p. Szczurek - wcześniej jeden z dyrektorów ING Bank Śląski.

Otóż Panie Premierze - Słońce Bałtyku, prokuratura, sądy i służby gniją od 1990 r. Żyjemy w państwie korupcji i w szambie bezprawia. Ale koniec słońca się zbliża i wcześniej czy później musi dojść do tego co zaproponował obecnie prezydent Ukrainy a nasze stowarzyszenie mówi i pisze o tym od 10 lat.

Słońce Bałtyku - państwo jest zgniłe. Jedyne wyjście to wolne wybory, starzy stażem politycy wszyscy VON, rozliczenie prokuratorów, sędziów i służb z ich działalności od 1990r.

UWAGA: zwracamy wszystkich Państwa uwagę, na kompromitujące wypowiedzi znanych warszawskich adwokatów w TVP - INFO - transmisja bezpośrednia za wyjątkiem adw. Kondrackiego. Wypowiedzi adwokatów tzw. warszawki wskazują na ich uległość w stosunku do rządu RP i manipulowania prawem. Próbowali oni nas wszystkich przekonać, że sprawa najazdu na WPROST jest mocno dwuznaczna i wcale nie jest takie pewne, że działania prokuratury i ABW były bezprawne.

